

Młodzi Poloniści zagrali pod balonem

Młodzi piłkarze Polonii Poraj wzięli udział w eliminacjach turnieju Bielik Cup 2020. Mecze rozgrywane były w Krakowie, na słynnym boisku pod balonem.

Orliki uczestniczyli w turnieju, w którym udział brały drużyny: AP Wisła Brzeźnica, KS Zakopane, SMS Łódź, Karpaty Krosno, Progres Kraków, Akademia Sandecja, UKS Chrzanów, AP Wisła Czarny Dunajec, Juventus Warszawa I,II,III, Polonia Poraj, RAP Radomsko, MSP Bochnia, Ruły United.

W drużynie grali: **Tobiasz Mynarek, Dawid Czarnecki, Antoni Popiołek, Franciszek Popiołek, Mikołaj Łabuś, Franciszek Łabuś, Karol Kozieł, Kacper Wiśniewski, Nikodem Maszczyk, Ignacy Maliszewski, Karol Sadowski, Tomasz Guzik, Adam Gural, Michał Jaros**. Do kompletu drużyny brakowało następujących zawodników: **Szymon Sieński, Błażej Grabowski, Michał Sitek, Wiktor Jarkiewicz**.

Mecze rozgrywano na boisku o wymiarach Orlika, po 12 minut z przerwą trwającą również 12 minut do następnego meczu. Wszystkie drużyny podzielono na dwie grupy.

W sobotę rozegraliśmy 7 meczy, a w niedzielę 8. W sobotnich meczach wygraliśmy z MSP Bochnią 1:0 (bramka Karol Kozieł), z Juventusem III 1:0 (bramka Michał Łabuś), z Ruły United 1:0 (bramka Michał Jaros), z Juventusem I 6:1 (bramki Michał Jaros - 2, Michał Łabuś - 1, Franciszek Łabuś - 2, Karol Kozieł -1). Mecze przegrane z Sandecją i Progresem Kraków. W niedzielę rozegraliśmy 8 meczy.

Trudy turnieju okazały się zbyt duże, aby w osłabionym składzie liczyć się w dalszej walce. Ostatecznie zajęliśmy 9 miejsce. Radość zawodników była i tak duża, bo spełniło się ich marzenie gry pod balonem. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy złoty medal. Turniej był bardzo dobrze zorganizowany. Podziękowania dla Rodziców, którzy pomagali trenerowi w opiece nad dziećmi: panom Wojciechowi i Krzysztofowi Łabusiom, panu Przemkowi Koziełowi, panu Popiołkowi oraz panu Czarneckiemu. Chłopcy byli zmęczeni, ale zadowoleni.

Materiał trener Krzysztof Całus